

PRZYGOTOWANIE I DZIĘKCZYNIENIE (KAN. 909 KPK)

Ks. Kazimierz Dullak

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego
Szczecin

Wstęp

Zagadnienie związane z problematyką zawartą w tytułowej normie kodeksowej jest na pozór oczywiste i niewymagające wnikliwszej analizy. Są to jednak tylko pozory, zaś wglębiając się w poruszony temat, dostrzegamy kilka warstw – czyli dyscyplin naukowych – które poświęcają zagadnieniom przygotowania do Mszy św. i dziękczynienia po niej swoją uwagę. Wystarczy wskazać na płaszczyznę teologii duchowości, liturgiki, jak również prawa kanonicznego. W niniejszym opracowaniu wyjdziemy od zagadnienia na płaszczyźnie duchowości jako wprowadzenia w przeplatające się ze sobą wątki zarówno liturgiki – by nie powiedzieć prawa liturgicznego z prawem kanonicznym – w ścisłym znaczeniu.

Jeszcze jedna uwaga w ramach wprowadzenia wydaje się być konieczna dla ukazania tła: omawiany kanon zawarty jest w art. 1 rozdziału pierwszego zatytułowanego *Sprawowanie Eucharystii*, a wspomniany artykuł prawodawca powszechny opatrzył brzmieniem: *Szafarz Najświętszej Eucharystii*. Z tego osadzenia kanonu wynika, że mówiąc o przygotowaniu i następnie dziękczynieniu po Mszy św., mamy na myśli dyspozycję i działanie samego szafarza, a nie ogólnie przygotowanie wspólnoty żywego Kościoła do przeżywania celebracji Eucharystii, a następnie dziękczynienia po Niej¹.

¹ O przygotowaniu do Eucharystii Kodeks prawa kanonicznego wspomina przy okazji dopuszczenia dzieci do Stołu Pańskiego (kan. 913 § 1; 914) oraz przy okazji omówienia problemu niewidomego kapłana – pomagający mu świecki winien być odpowiednio przygotowany – kan. 930 § 2.

1. Wymiar duchowy

Sługa Boży ks. Ignacy Posadzy, współzałożyciel Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, troszczył się bardzo o to, by kapłani w sposób jak najbardziej święty sprawowali liturgię, zwłaszcza Eucharystię. Kierował do wszystkich współbraci *Listy okrężne*. W jednym z nich zatytułowanym *Tremendum Mysterium* zwracał pilną uwagę na interesujące nas zagadnienia. Pisze: „Pan Jezus daje nam przykład, jak mamy przygotować się do Najświętszej Ofiary. Całe życie Zbawiciela było jednym ciągłym przygotowaniem do Ofiary, którą miał spełnić na krzyżu. Tą ofiarą były zajęte ciągle Jego myśli i serce”². W dalszej części czytamy: „Najlepsze przygotowanie do Mszy św. to bez wątpienia dobre rozmyślanie. Z codziennego rozmyślania zasilili się i ożywi doskonałość kapłańska. Winniśmy przystępować do Najświętszej Ofiary z czystym sercem. Byłaby to okropna tragedia, gdybyśmy zasłużyli sobie na wyrzut Boskiego Mistrza: «*Amice, osculo tradis Filium hominis* – Przyjacielu, pocałowaniem wydajesz Syna Człowieczego» (Łk 22,48). [...] Serce kapłana winno zatem jaśnieć blaskiem niewinności i płonąć ogniem miłości. Niech w uszach nam brzmią słowa Chrystusa, który z Wieczernika odzywa się do wszystkich kapłanów: «Dałem wam przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem» (J 13,15)”³. Słowa wspomnianego Autora są bardzo przekonujące i tą duchowością ze współczesnym Kościołem dzielą się duchowi synowie ks. Posadzego⁴.

Taka dyspozycja przewodniczącego liturgii czyni z całej wspólnoty liturgicznej aktywnie uczestniczących i świadomych sprawowanej tajemnicy⁵. Zaś obowiązujące wprowadzenie do Mszału mówi w sposób jednoznaczny, że kapłan przewodniczy skutecznie, gdy „pozwala odczuwać żywą obecność Chrystusa”⁶. Jan Paweł II omawiany wymiar duchowy eksponuje tymi słowami: „nasz kult eucharystyczny, który ma miejsce w czasie odprawiania Mszy świętej, jak i nasza cześć względem Najświętszego Sakramentu są jak gdyby ożywym prądem,

² *List okrężny* nr 67, s. 1, z 1 kwietnia 1952 roku, w: I. Posadzy, *Listy okrężne*, oprac. B. Kłodziej, cz. 4, Poznań 1991, s. 31–34.

³ Tamże.

⁴ Należy w tym miejscu wskazać przynajmniej na ks. prof. B. Nadolskiego TChr, czołowego liturgistę w skali światowej, który ogromny wysiłek pracy naukowej włożył w propagowanie pogłębionej refleksji nad Eucharystią.

⁵ A. Sorrentino, *Celebracje liturgiczne. Sztuka przewodniczenia*, Kraków 2009, s. 58.

⁶ OWMR 60.

który jednoczy nasze służebne, czyli hierarchiczne Kapłaństwo z powszechnym kapłaństwem wiernych”⁷.

Idąc nadal po linii tej samej duchowości, warto przytoczyć przykłady, którymi dla umocnienia swoich adresatów ks. Posadzy posłużył się dla uwypuklenia dziękczynienia po zakończonej Mszy św. „Po skończeniu Najświętszej Ofiary należy odbyć dziękczynienie. Wielu kapłanów ulega złudzeniu, że udając się po Mszy św. wprost do konfesjonału, lepiej sprawie Bożej się przysłuży. Tymczasem najważniejsza czynność po Mszy św. to należyte dziękczynienie. [...] Święci byli zawsze mistrzami w życiu Bożym. Któż był gorliwszym w konfesjonale nad ks. Jana Vianney’a? Tłumy czekały codziennie przed jego konfesjonalem. Św. Proboszcz z Ars klękał po Mszy św. przed Najświętszym Sakramentem i modlił się pogrążony przez dłuższy czas w adoracji. Nikt z penitentów czekających nieraz godzinami na spowiedź świętą nie brał mu tego za złe. Mimo że odprawiamy dziękczynienie, to ważnym punktem tego aktu jest prośba będąca równocześnie adoracją i uwielbieniem. Przedmiotem naszej prośby będą przede wszystkim nasze potrzeby osobiste – gorąca miłość Boga i bliźnich, duch ofiary, czystość kapłańska, dobroć serca, wytrwanie w dobrym. Również i potrzeby duszpasterskie znajdą uwzględnienie w naszym dziękczynieniu – grzesznicy, chorzy i umierający w parafii, rodziny i małżeństwa zagrożone. Również ogólne sprawy i potrzeby Kościoła będziemy polecali Sercu Bożemu”⁸.

To wszystko, co wypływa z pobożności osobistej celebransa, w ogromnej mierze przekłada się na sposób i głębię celebracji liturgicznej. Na zakończenie listu apostolskiego *Spiritus et Sponsa* napisanego w czterdziestą rocznicę Konstytucji o liturgii *Sacrosanctum Concilium* Jan Paweł II wyraził życzenie, żeby w Kościele rozwijała się „duchowość liturgiczna. [...] Bez jej umocnienia praktyka liturgii łatwo popada w «rytualizm» i oznacza marnowanie łaski, której źródło stanowi celebracja”⁹.

⁷ Jan Paweł II, *Dominae coenae – O tajemnicy i kulcie Eucharystii* z 24 lutego 1980 roku, nr 2, AAS 72 (1980), s. 113–148.

⁸ *List okrężny* nr 67, s. 2.

⁹ Jan Paweł II, List apostolski *Spiritus et Sponsa* z 4 grudnia 2003, „L’Osservatore Romano” 25 (2004), nr 4, s. 4–7; por. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Rok Eucharystii*, Kraków 2004, s. 11–12.

2. Wymiar liturgiczny

2.1. Spojrzenie retrospektywne

W wielu religiach stawiano wyraźne wymogi wobec wszystkich wchodzących do świątyni, na przykład mury okalające świątynie jerozolimską czy napisy zabraniające poganom nawet pod karą śmierci wkraczać na teren świątynny. Talmud zawierał niemało szczegółowych przepisów dotyczących Izraelitów wchodzących do świątyni, na przykład wchodzenie bez laski, w obuwiu, z umyтыми nogami, bez sakiewki. Jako dalsze przygotowanie można dostrzec normy, którymi kierowali się pielgrzymi skierowani ku świątyni jerozolimskiej. Dostosowywali swoje postępowanie do psalmów, które recytowali (120–134), a które zawierały praktyczny podręcznik na użytek pielgrzymów¹⁰. Idąc ku naszym czasom, wspomnijmy Teruliana (150–240) i Orygenes (185–254). Obaj kolejno w swoich utworach *De oratione* i *Peri euches* wskazują na przygotowanie się do modlitwy zarówno przez umycie rąk, jak również odrzucenie złych wspomnień oraz pojednanie z innymi. Echem tych wskazań jest architektura świątyń, w których przewidywano atrium z bieżącą wodą służącą do obmywania. Dzisiaj pozostałością są kropielnice¹¹. Gdy chodzi o księży, mieli w zakrystiach na ścianach pojemniki z zasobnikami wody z kranikiem służące do obmycia, które podejmowano przed przystąpieniem do sprawowania liturgii.

Od XI wieku pojawiały się modlitwy zastępujące apologie. Wprowadzano między innymi wołanie o łaski Ducha Świętego, psalmy zastępowano dłuższymi modlitwami. Stawały się one częścią sprawowanej liturgii¹².

2.2. Potrydenckie przygotowanie do Mszy św. i dziękczynienie po Niej¹³

Obowiązujący wówczas Mszał Rzymski wymagał, by kapłan przed sprawowaniem liturgii odmówił z brewiarza przynajmniej *Matutinum* i *Laudesy*. Trzeba dodać, że w tym czasie sprawowanie Eucharystii było możliwe jedynie o określonych porach dnia, nie tak jak obecnie, gdy można we wszystkich porach

¹⁰ Por. B. Nadolski, *Liturgika. Eucharystia*, t. 4, Poznań 1992, s. 100.

¹¹ B. Nadolski, *Czystość serca a liturgia*, „Communio” 8 (1988), s. 66–76.

¹² Taki też charakter posiadały modlitwy włączone do Mszału Pawła VI.

¹³ M. Pastuszko, *Najświętsza Eucharystia według Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, Kielce 1997, s. 102–105.

i godzinach dnia celebrować Najświętszą Ofiarę¹⁴. Polecano również odmawianie przed Mszą św. antyfony oraz psalmów: 83, 84, 85, 115 i 129 wraz z wezwaniami modlitewnymi oraz samymi modlitwami. Te psalmy i modlitwy często były zawieszane na ścianie w zakrystii nad klęcznikiem w formie ram obrazowych¹⁵.

Za przygotowanie do Mszy św. uważano także krótkie modlitwy odmawiane przy wkładaniu stroju liturgicznego wymaganego do celebry. Nakładaniu szat liturgicznych towarzyszyła modlitwa wskazująca na symbolikę szaty oraz zawierająca prośbę, której treść łączyła się ze wspomnianą symboliką. I tak, biskupi odmawiali modlitwę przy wkładaniu humerału, alby, paska, krzyża na piersi, stuły, tunicelli, dalmatyki, rękawiczek, ornatu, mitry, pierścienia i manipularza (11). Prezbiterzy zaś odmawiali modlitwy przy umyciu rąk w zakrystii, ubieraniu humerału, alby, paska, manipularza, stuły i ornatu (7). Obecnie te modlitwy nie są obowiązkowe, ale wskazane jest, by kapłan modlił się podczas ubierania w strój liturgiczny.

Do dziękczynienia zachęca papież Pius XII w encyklice *Mediator Dei*. Choć zachęta ta jest kierowana do wszystkich wiernych, którzy podczas Mszy św. przyjęli Komunię św., to tym bardziej należy te słowa kierować pod adresem szafarzy Eucharystii. Papież pisze: „wprawdzie rozwiązuje się publiczne zgromadzenie wspólnoty, lecz trzeba, aby jednostki, złączone w jedno z Chrystusem nie przerywały w swoich duszach pieśni chwały, «dziękując zawsze za wszystko, Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa» (Ef 5,20). [...] Owszem, tego rodzaju osobiste akty poszczególnych jednostek są konieczne, abyśmy wszyscy obficie korzystali z nadprzyrodzonych skarbców, w które opływa Eucharystia, i abyśmy w miarę możliwości przelewali je na wszystkich innych, iżby Chrystus Pan we wszystkich duszach osiągnął pełnię swej mocy”¹⁶. Po Soborze Watykańskim II dały się słyszeć głosy pytające, czy zalecenia zawarte w encyklice *Mediator Dei* odnośnie do dziękczynienia po Mszy św. są nadal aktualne. Kongregacja Sakramentów 25 maja 1967 roku w instrukcji *Eucharisticum Mysterium* (nr 38) specjalnie podkreśla, że o zjednoczenie z Chrystusem wierny winien się starać nie tylko w czasie samego obrzędu eucharystycznego, ale też przedłużać

¹⁴ Wyjątki stanowią dni Triduum Paschalnego, gdzie przepisy liturgiczne określają czasowe możliwości sprawowania liturgii.

¹⁵ Do dzisiaj można spotkać takie obrazy zawierające teksty modlitw. Ponadto znane były modlitewniki, które zawierały różne sposoby przygotowania się do sprawowania Mszy św.

¹⁶ Pius XII, Encyklika *Mediator Dei* z 20 listopada 1947, AAS 39 (1947), s. 580–582.

to zjednoczenie na dalsze życie chrześcijańskie, a nawet prowadzić całe życie w dziękczynieniu, bo tylko w ten sposób można zyskiwać obfitsze owoce miłości. Trwanie w tym dziękczynieniu będzie łatwiejsze, jeśli się zacznie podczas Mszy św., ale będzie kontynuowane przez jakiś czas na modlitwie po Mszy św.¹⁷

2.3. Aktualne wskazania

Poszukując szczegółowych wskazań dotyczących przygotowania do sprawowania Eucharystii, można w źródłach liturgicznych odnaleźć jedynie ogólne indykacje. W Mszale obecnie obowiązującym w Polsce – zasadniczej księdze dla sprawowania Eucharystii – nie odnajdziemy rubryk dotyczących interesującego nas zagadnienia. Jedynym odniesieniem pozostaje *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*. W nr 17 czytamy: „Jest więc bardzo ważne, aby sprawowanie Mszy świętej, czyli Wieczerzy Pańskiej, zostało tak uporządkowane, by wyświęceni szafarze, jak i wierni, uczestnicząc w niej zgodnie ze swoim miejscem we wspólnotcie Kościoła (ze swoją godnością), czerpali stąd coraz obfitsze owoce”¹⁸. Dalej w kolejnym numerze (nr 18) poleca się: „Będzie to łatwiej osiągalne, gdy uwzględniając naturę i inne uwarunkowania każdego zgromadzenia, każdą celebrację przygotowuje się tak, aby prowadziła do świadomego, czynnego i pełnego uczestnictwa wiernych obejmującego ciało i duszę, płonącego wiarą, nadzieją i gorącą miłością”¹⁹. Z przytoczonych cytacji płynie głęboka, choć bardzo ogólna myśl wskazująca na wagę przygotowania zarówno samej liturgii, jak również wszystkich biorących w niej udział. Brak jednak szczegółowych wskazań, które z jednej strony mogą krępować, bo skłaniają do czegoś konkretnego (nawołują, przynaglają) sprawujących Eucharystię, a z drugiej strony kładą nacisk na zaufanie wobec celebransów, a to może prowadzić do wielkich rozbieżności w rzeczonym przedmiocie analizy, ostatecznie zaś do zaniechania tak istotnego – duchowego wymiaru liturgii, w przeżywaniu Eucharystii.

¹⁷ M. Pastuszko, *Najświętsza Eucharystia...*, s. 103.

¹⁸ Por. KL 14, 19, 26, 28, 30.

¹⁹ OWMR 18.

3. Wymiar prawny

3.1. Przygotowanie do sprawowania Eucharystii w prawie powszechnym

Kanon 909 KPK Jana Pawła II – będący punktem wyjścia obecnych rozważań – sięga swoimi korzeniami do unormowania zawartego w Kodeksie z 1917 roku w kan. 810, który brzmi niemal identycznie jak uregulowanie w obecnym kształcie²⁰. Jan Paweł II nadał omawianej normie następujące brzmienie: „Kapłan nie powinien opuszczać należytego przygotowania się przez modlitwę do sprawowania Eucharystii, a po jej zakończeniu złożenia Bogu dziękczynienia”²¹. Z postawy modlitewnej wynika łączność z Osobą, ku której modlitwa jest kierowana, a łączność z Chrystusem prowadzi do czystego sumienia²². Należy wiedzieć, że owoce ze sprawowania Eucharystii czerpie tylko ten kapłan, który z czystym sumieniem i odpowiednim usposobieniem duszy przystępuje do celebrowania Najświętszej Ofiary. Żaden więc kapłan świadomy popełnienia grzechu ciężkiego, chociażby uważał, że bardzo żałuje za ten grzech, nie powinien przystąpić do sprawowania Eucharystii bez uprzedniej sakramentalnej spowiedzi. Jeśli bowiem zachodzi konieczność sprawowania Eucharystii, a celebrans akurat nie może wyśpowiadać się, musi on najpierw wzbudzić akt żalu doskonałego i zaraz też postanowić, że do spowiedzi przystąpi przy najbliższej okazji²³. Należy w tym miejscu z naciskiem dodać i to, że kapłani mają obowiązek częstego przystępowania do sakramentu pokuty²⁴. Tym bardziej należy o tym pamiętać, gdy chcą korzystać z zalecenia zawartego w kan. 904 KPK²⁵ i codziennie celebrować Mszę św. Do przygotowań do

²⁰ Por. F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne*, t. 2, Opole 1958, s. 25; „Każdy kapłan powinien się także do mszy św. przygotować przez pobożne modlitwy oraz odprawić dziękczynienie (kan. 810 KPK-17)”.

²¹ Kan. 909 KPK.

²² Takie sformułowanie jest o tyle uprawnione wobec duchownych, o ile w sposób należyty rozumieją łączność z Bogiem. Z modlitwy wynika potrzeba otwarcia się na sakramentalną łaskę, w tym płynącą ze spowiedzi świętej.

²³ Por. kan. 916 KPK; Kan. 807 KPK-17.

²⁴ Kan. 276 § 2 n. 5 KPK.

²⁵ „Pamiętając o tym, że w tajemnicy Ofiary eucharystycznej dokonuje się ustawicznie dzieło zbawienia, kapłani powinni często odprawiać, a zaleca się usilnie codzienne odprawianie, które, nawet gdy nie ma wiernych, stanowi czynność Chrystusa i Kościoła, którą sprawując, kapłani wypełniają swoje główne zadanie”.

Eucharystii celebrans powinien włączyć zachowanie postu eucharystycznego, jak tego domaga się kan. 919 KPK²⁶.

O ile obowiązek należytego przygotowania się kapłana do celebrowania Mszy św. jest w Kodeksie jasno wyrażony, to jednak sposób, w jaki ma on to przygotowanie przeprowadzić, na co w szczególny sposób zwrócić uwagę, czego stanowczo zaniechać, nie zostały określone ani w aktualnych przepisach liturgicznych, ani w prawie kanonicznym. Tak więc kapłan może się posługiwać takim sposobem przygotowania, jaki uzna za stosowny. Nie powinien on stanowić problemu dla kapłana, jeśli ten uświadamia sobie, w czym imieniu występuje podczas sprawowania Najświętszej Ofiary²⁷ oraz co właściwie czyni, celebrując Eucharystię²⁸.

3.2. Przygotowanie do sprawowania Eucharystii według wskazań Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania OWMR z 9 marca 2005 r.²⁹

W nawiązaniu do wydarzenia związanego z Wielkim Czwartkiem, gdzie Jezus posłał Piotra i Jana z poleceniem: „Idźcie i przygotujcie nam Paschę, byśmy mogli ją spożyć” (Łk 22, 8), Kościół to polecenie odnosił do siebie. Współcześnie także wymaga się, by „każdą celebrację liturgiczną starannie przygotować przy zgodnym współudziale wszystkich zainteresowanych oraz przy użyciu mszału i innych ksiąg liturgicznych tak co do strony obrzędowej, jak i spraw duszpasterskich czy muzyki”³⁰. Wśród omawianych czynności szczególne znaczenie posiada przygotowanie wewnętrzne, które „jest wspólnym dziełem Ducha Świętego i zgromadzenia, a szczególnie pełniących funkcje wynikające ze święceń (*ministri*)”³¹. Dlatego jednoznacznie brzmi polecenie zawarte w nr 3 *Wskazań* skierowane przez episkopat do celebransów: „Wszyscy udający się na sprawowanie Eucharystii powinni się do niej przygotować przez post i modlitwę,

²⁶ „§ 1. Przystępujący do Najświętszej Eucharystii powinien przynajmniej na godzinę przed przyjęciem Komunii Świętej powstrzymać się od jakiegokolwiek pokarmu i napoju, z wyjątkiem tylko wody i lekarstwa”.

²⁷ *In persona Christi* – kan. 901 § 1 KPK.

²⁸ Dokonuje dzieła zbawienia siebie oraz całego świata – kan. 904 KPK.

²⁹ *Wskazania Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* przyjęte na 331. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski 9 marca 2005 roku, nr 2–7, Pallottinum 2006, s. 3–5.

³⁰ OWMR 111.

³¹ KKK 1098.

przez pojednanie z Bogiem i braćmi, a także przez rozważanie słowa Bożego i przygotowanie daru ofiarnego. Trzeba gorliwie wypełniać polecenie Pana: «Jeśli przyniesiesz swój dar przed ołtarz i wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem i najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj» (Mt 5,24)».

Pomocą w utrzymaniu dyscypliny wewnętrznej jest niewątpliwie zachowane w odpowiednim czasie pełne czci milczenie. Jego natura zależy od czasu, w jakim jest przewidziane, zarówno przed celebracją, w trakcie jej sprawowania i po jej zakończeniu. „Godne pochwały jest zachowanie milczenia w kościele, w zakrystii i w przylegających do niej pomieszczeniach już przed rozpoczęciem celebracji, aby wszyscy pobożnie i godnie przygotowali się do sprawowania świętych czynności”³². Nakreślona dyspozycja wewnętrzna bardzo sprzyja dogłębnemu przeżyciu aktu pokuty, gdzie milczenie jest wymagane, i po wezwaniu do modlitwy wierni skupiają się w sobie. Po czytaniu lub homilii krótko rozważają to, co usłyszeli. Po Komunii świętej zaś wychwalają Boga w sercu i modlą się do Niego. Dzięki wejściu w ciszę, w której Bóg staje się bardzo bliski i nawiązuje się bardzo owocna relacja, cała celebracja Eucharystii staje się rzeczywistym szczytem życia celebransa i wszystkich w niej uczestniczących.

Po uczynieniu odpowiednią swojej dyspozycji wewnętrznej, należy następnie zadbać o przygotowanie zewnętrzne, które również ma ogromny wpływ na przeżycie *sacrum* dokonującego się w celebracjach. Stąd episkopat zwraca uwagę na dobór odpowiednich śpiewów na poszczególne części Mszy św. Warto skorzystać z zatwierdzonych śpiewników liturgicznych zawierających odpowiednie pieśni. Wśród śpiewów mszalnych do najważniejszych należą pieśni na wejście i Komunię, one bowiem zastępują antyfony podane w formularzu. Odpowiedni ich dobór polega na tym, by treściowo nawiązywały do myśli zawartej w antyfonie i zgadzały się z przeżywaną tajemnicą. „Wśród cieszących się równym szacunkiem rodzajów śpiewu pierwsze miejsce winien zajmować śpiew gregoriański jako własny śpiew liturgii rzymskiej. Nie są bynajmniej wykluczone inne rodzaje muzyki, zwłaszcza wielogłosowa, byleby odpowiadały duchowi czynności liturgicznej i sprzyjały uczestnictwu wszystkich wiernych”³³.

Inną zewnętrzną warstwą omawianego przygotowania dla uczynienia celebracji eucharystycznej jest właściwe urządzenie przestrzeni sakralnej, zwłaszcza

³² OWMR 45.

³³ OWMR 41.

prezbiterium³⁴. Ołtarz należy umieścić w prezbiterium na stałe w takim miejscu, „by rzeczywiście stanowił ośrodek, ku któremu spontanicznie zwracać się będzie uwaga całego zgromadzenia wiernych”³⁵. Na ołtarzu lub obok niego należy umieścić krzyż z wizerunkiem Chrystusa ukrzyżowanego³⁶. Należy zadbać o właściwe miejsce i wygląd ambony – stołu słowa Bożego – która nie może być jedynie zwykłym przenośnym pulpitem³⁷. Podobnie należy dowartościować miejsce przewodniczenia, które powinno być stałe i odpowiednio wyeksponowane. W tym względzie należy przestrzegać dokładnie norm podanych w piątym rozdziale OWMR³⁸.

Konferencja Episkopatu Polski konkluduje omawiane *Wskazania* w interesującej nas klamrze ogarniającej celebrację eucharystyczną: przygotowanie i następnie dziękczynienie po zakończonej Mszy św. zachętą do zwrócenia uwagi na estetykę. „Sprawowanie Eucharystii powinno się odznaczać godnością i pięknem, gdyż jest ona celebracją paschalnego misterium Chrystusa”³⁹. Jan Paweł II dodaje: „Kościół nigdy nie uległ pokusie zbanalizowania tej «zażyłości» ze swym Oblubieńcem i nie zapominał, iż to On jest także jego Panem, a «uczta» pozostaje zawsze ucztą ofiarną, naznaczoną krwią przelaną na Golgocie”⁴⁰. Wyrazem odpowiedniego przygotowania do liturgii i miłości do Chrystusa jest troska o czystość i piękno kościoła, odpowiednie miejsca dla celebransa i usługujących, używanie godnych szat i naczyń liturgicznych, a także stosowny strój uczestników liturgii.

Zakończenie

Głębokie zjednoczenie z Chrystusem dokonujące się podczas sprawowania Najświętszej Ofiary w dużej mierze uzależnione jest od wielu czynników.

³⁴ Chodzi o zwrócenie uwagi na to, czy należycie podkreślono centralną rolę ołtarza, przy którym sprawuje się Mszę świętą; następnie, czy stół słowa Bożego, czyli ambona, nie jest pulpitem przenośnym, a miejsce przewodniczenia uwydatniające funkcję przewodniczącego zgromadzenia istnieje na stałe i jest odpowiednio wyeksponowane.

³⁵ OWMR 299.

³⁶ Zob. OWMR 308.

³⁷ Zob. OWMR 309.

³⁸ OWMR 288–318.

³⁹ *Wskazania...*, nr 7.

⁴⁰ Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, nr 48 z 17 kwietnia 2003, Katowice 2003, s. 12.

Prawodawca zwraca uwagę na bardzo ważny etap, jakim jest przygotowanie celebransa, zanim rozpocznie sprawowanie Eucharystii. Zwrócenie uwagi na wystój świątyni, na jej prawidłowy układ, przygotowanie śpiewów i wszystkich pozostałych elementów liturgii, takich jak dbałość o czystość i estetykę, nie pozostaje bez wpływu na owocność przeżyć liturgicznych. Ale nie mniejsze znaczenie ma osobista dyspozycja żywego Kościoła na czele z jej przewodniczącym. Dlatego zarówno wyciszenie przed liturgią, jak również duch rozmodlenia służą przyniesieniu obfitości łask, z których można skorzystać, uczestnicząc we Mszy św. Władze Kościoła wprost nie dyktują, jakie modlitwy czy w jakiej postawie mają być odmawiane, ale osobista pobożność nie pozostaje bez znaczenia dla dobra celebransa i pozostałych wiernych uczestników liturgii. Podobnie ma się rzecz z dziękczynieniem po zakończonej celebracji. Nie może to być jedynie formalność lub z racji na pośpiech zaniechana czynność. Uświadomienie sobie Tajemnicy, w której dane było uczestniczyć kapłanowi, prowadzi do przedłużenia postawy naśladowania Chrystusa w codziennych zajęciach i posługach kapłańskich. O tym traktuje wiele wypowiedzi papieskich i dokumentów Stolicy Apostolskiej, które zwracają na to uwagę.

PRZYGOTOWANIE I DZIĘKCZYNIENIE (KAN. 909 KPK)

Streszczenie

Kanon 909 KPK w sposób zwięzły, a zarazem sugestywny wskazuje na potrzebę należytego przygotowania się przez modlitwę do sprawowania Eucharystii, a następnie złożenia dziękczynienia Bogu za zbawcze wydarzenia dokonujące się tu i teraz podczas celebracji Najświętszej Ofiary. Pasterze Kościoła w Polsce podpowiadają, iż obok osobistej modlitwy należy zachować powściągliwość języka prowadzącą do skupienia się w milczeniu. Dobremu przeżyciu Świętych Wydarzeń służy też uprzednie przygotowanie liturgii tak od strony przestrzennej (wystrój przestrzeni liturgicznej), jak i akcyjnej (śpiewy, osoby związane ze służbą liturgiczną). Etap przygotowania służy samemu celebransowi, jak również wszystkim uczestnikom liturgii. To ostatecznie prowadzi do wdzięczności okazanej Bogu w dziękczynnej postawie po zakończeniu czynności liturgicznych.

Słowa kluczowe: Eucharystia, przygotowanie, milczenie, dziękczynienie.

PREPARATION AND THANKSGIVING (C. 909 CIC)**Summary**

Canon 909 CIC in a concise, yet suggestive indicates the need for proper preparation by prayer to celebrate the Eucharist, and then make a thanksgiving to God for the salvation events taking place here and now, during the celebration of the Holy Sacrifice. Pastors of the Church in Poland suggest that the next private prayer language should be restraint leads to focus on in silence. Event Saints good experience also serves as a prior preparation of the liturgy of the spatial (space liturgical design) and limited (singing, people associated with the service of the liturgy). The preparation phase is the celebrant himself as well as all the participants in the liturgy. This eventually leads to gratitude to God manifested in an attitude of thanksgiving at the end of the liturgical celebrations.

Keywords: Eucharist, preparation, silence, thanks.

Translated by Mirosława Landowska